



Kategoria

- ZUS
- Zdrowie

Z początkiem roku weszły nowe przepisy, które wprowadzają kilka zmian w zasiłku chorobowym. Od 1 stycznia zmieniły się zasady liczenia długości „chorobowego”. Obecnie, bez względu na rodzaj choroby, sumują się wszystkie zwolnienia lekarskie, jeśli nie wystąpi pomiędzy nimi przerwa przekraczająca 60 dni.

Zasiłek chorobowy osoba ubezpieczona może otrzymywać w ciągu roku nie dłuższej niż przez 182 dni albo 270 - gdy niezdolność do pracy jest spowodowana gruźlicą lub przypada w trakcie ciąży.

- Do końca ubiegłego roku sumowane były te zwolnienia lekarskie, które pacjent dostawał na tę samą chorobę, czyli była to tzw. kontynuacja leczenia. Inaczej było przy różnych chorobach, czyli gdy e-ZLA było wystawiane przez lekarza na inną jednostkę chorobową - okres zasiłkowy naliczany był na nowo -

informuje Katarzyna Krupicka, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie podlaskim. – *Obecnie nie ma znaczenia, na co chorujemy, gdyż wszystkie zwolnienia, pomiędzy którymi nie ma przerwy 60 dni, sumują się do jednego limitu* – dodaje.

Od 1 stycznia zmienił się okres pobierania zasiłku chorobowego po ustaniu ubezpieczenia chorobowego. Według nowych przepisów będzie można pobierać go do 91 dni. Ta zasada nie będzie dotyczyła m.in. osób chorych na gruźlicę lub niezdolnych do pracy w okresie ciąży.

Osoba, która wykorzysta maksymalny okres zasiłku chorobowego i nadal będzie niezdolna do pracy, będzie mogła – tak jak obecnie, wystąpić o świadczenie rehabilitacyjne na maksymalnie 12 miesięcy. Przysługuje ono osobie, która dalej choruje, jednak rokuje odzyskanie zdolności do pracy w wyniku dalszego leczenia lub rehabilitacji.

Nowelizacja ustawy doprecyzowała także przepisy dotyczące nieprawidłowego korzystania ze zwolnień lekarskich. Przepisy nie pozostawiają żadnych wątpliwości, że osoba, która pracowała w czasie zwolnienia lekarskiego, musi zwrócić nienależnie pobrany zasiłek chorobowy. Taka zasada już wcześniej funkcjonowała, ale teraz jest wpisana do ustawy.

- Dementuję natomiast pojawiające się w mediach doniesienia mówiące o tym, by pracownicy ZUS mieli pozyskiwać informacje dotyczące naszych klientów od operatorów komórkowych czy banków. Nowe przepisy nie dają nam takich uprawnień – podkreśla Katarzyna Krupicka.

- Zapewniam także, że nasi inspektorzy nie będą pytać sąsiadów o to, w jaki sposób chory spędza czas przeznaczony na leczenie, gdyż dysponują skuteczniejszymi narzędziami do sprawdzenia, czy ktoś prawidłowo korzysta ze zwolnienia – mówi rzeczniczka.

W ustawie natomiast zostały zawarte kwestie związane z przekazywaniem informacji do ZUS. Od 1 stycznia 2022 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do pozyskiwania danych i informacji w zakresie niezbędnym do ustalenia prawa do zasiłków, ich wysokości, podstawy wymiaru oraz do ich wypłat od ubezpieczonych, oraz płatników składek.

Nowy przepis ma być skutecznym narzędziem, które przyczyni się do pozyskiwania od płatników składek i ubezpieczonych danych koniecznych do przyznania prawa i wypłaty „chorobowego” bądź ich weryfikacji. Chodzi na przykład o sytuację, kiedy choruje osoba zatrudniona u dwóch pracodawców. ZUS będzie mógł pozyskać informacje, czy ktoś, wykorzystując zwolnienie lekarskie w jednej firmie, nie pracował w tym samym czasie u drugiego pracodawcy.

Od początku roku zaczyna obowiązywać także korzystna zmiana dla kobiet w ciąży, które uzyskują prawo do zasiłku macierzyńskiego również wtedy, gdy urodzą dziecko już po ustaniu zatrudnienia jeśli ubezpieczenie zakończyło się w czasie ciąży z powodu śmierci pracodawcy.

Jeśli ubezpieczona była zatrudniona na umowę o pracę i ta umowa wygasła z powodu śmierci pracodawcy, to do dnia porodu kobieta będzie otrzymywać zasiłek w wysokości zasiłku macierzyńskiego.

Katarzyna Krupicka

regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego

Source URL:

<https://hajnowka.pl/aktualnosc/zus-zdrowie/2131-od-stycznia-chorobowe-na-nowych-zasadach>